

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wierzca w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya Pan Namiestnik Galicyi nadał kanceliście przy urzędzie powiatowym w Brzozowie *Ludwikowi Schnitzler*, opróżnioną posadę kancelisty obwodowego przy władzy obwodowej w Samborze. — Lwów, 25. listopada 1856.

Sprawy krajowe.

(Akt łaski Cesarzkiej. — Pobyt J. J. MM. Cesarstwa w Wenecyi. — Komisya medycyna. — Pobyt Ich Mości Cesarstwa w Wenecyi. — Przejazd do Polski. — Ułaskawienie. — Sprostowanie co do noty podanej do w. Porty.)

Wiedeń, 3. grudnia. *Litogr. koresp. austr.* pisze: Jego Ces. król. Apost. Mość raczył rocznicę Swego wstąpienia na tron oznaczyć wspaniałomyślnym aktem łaski. Na mocy wydanego w Wenecyi dnia 2. grudnia pisma własnoręcznego Jego Cesarzkiej Mości otrzymało 70 osób skazanych za zdradę stanu i inne zbrodnie przeciw publicznemu porządkowi zupełne ułaskawienie, i zniesiony został bezwarunkowo sekwestr majątku wychodźców politycznych. Zarazem otrzymał Jego Excelencya feldmarszałek hrabia Radetzky i nadal upoważnienie przyzwalać powrót do kraju takim wychodźcom na ich podanie.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następującą depezę telegraficzną Jego Excelencyi Namiestnika Wenecyi do Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych:

„Wenecya, 1. grudnia.

Wielkie gonitwy gondolami (regatta), które miały się odbyć wczoraj na cześć Ich Mości Cesarstwa, odwołano dla burzy i odroczone na przyszłą niedzielę. Dziś raczył Jego Mość Cesarz udzielać przed południem audyencyi prywatnych, potem pomimo gwałtownej burzy i zamieci śnieżnej zwiadził Instytut Marina, dom zaopatrzenia, cywilny szpital, konwikt św. Katarzyny i dyrekcję del Censo.

— Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych ukonstytuował nanowu istniejącą przy tem ministerjum komisję medycynalną po upływie przepisanej terminu jej działalności pod prezydencją szefa sekcyjnego księcia Karola Lobkowicza, i oprócz urzędujących w niej stale dwóch radców ministerjalnych Dra Ferdynanda Gobbi i Dra Wilhelma Well, mianował doczesnymi jej członkami c. k. chirurga przybocznego i radcę domu Dra Józefa Wattmann barona Moelcamp-Beaulieu, radcę medycynalnego i dyrektora szpitalu Dra Teodora Helm, radcę medycynalnego i dyrektora domu szalonych Dra Józefa Riedl, c. k. profesor Dra Karola Rokitańskiego, przybocznego lekarza Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta Dra Rainera Schmerling, dyrektora wiedeńskiego instytutu weterynaryi Dra Maurycego Röhl, seniora gremium chirurgicznego w Wiedniu Jana Dollmayr, i seniora gremium atekarskiego w Wiedniu Ignacego Würth.

Z **Wenecyi** donoszą gazecie wiedeńskiej: *Gazz. di Venezia* uczciła 26. b. m. przybycie Ich c. k. Mości świetnym wydaniem. Pierwsza kolumna jej przedstawia w medalionach portrety Ich Ces. MM. w odcisku złotym, na których wznosi się orzeł cesarski i korona w obwódce z arabskw, wieńców, strojów narodowych i t. p.; dalej widać kościół Sgo Marka, most Rialto i c. k. arsenał; cały zaś dziennik drukowany jest niebieskimi czcionkami na białym welinowym papierze. Zawate w tym numerze doniesienia sigają aż do odwiedzin, któreimi Ich Mość Cesarstwo zaszczytli teatr Fenice na dniu 25. z. m.

Z **Inszpruka** donoszą pod dniem 26. listopada: „Ich Cesarzew. MM. najdostojniejszy Arcyksiążę namiestnik Karol Ludwik i Arcyksiężna Małgorzata przybyli tu wczoraj po południu o godzinie 2. w najlepszym zdrowiu.“

— Namiestnictwo c. k. w Czechach wydało dnia 23. lipca b. r. następujące obwieszczenie: Wydarzyło się już kilka przypadków, że z granicy rosyjskiej odprawiono na powrót cesarsko austriackich poddanych, których paszprta były widymowane na cesarsko-rosyjskiej ambasadzie w Wiedniu. — Ażeby zapobiedz tej niedogodności

na przyszłość, zażądał austriacki jeneralny konsul w Warszawie w rządzie Królestwa Polskiego objaśnienia, i otrzymał z dyplomatycznej kancelaryi w Warszawie odpowiedź, że na mocy rozporządzenia wydanego przez księcia namiestnika Królestwa Polskiego pozwolony jest wstęp do królestwa wszystkim cudzoziemcom, których paszporta widymowane są przez ambasadę rosyjską, jeżeli nie jest założone specjalnie przeciw jakiej osobie wydane rozporządzenie.

— Jego Excelencya jeneralny gubernator królestwa lombardzko-weneckiego, Fm. hr. Radetzky, zwolnił zpod sekwestru majątek zbiegów politycznych: Moro Masimiliano, Zanetti Alessandro, Carlo Pisani, Abate Bernardi Jacopo, Giuriatti Giuseppe i Bellinati Antonio.

— *Lit. cor. austr.* pisze: Ni które dzienniki ogłosiły tekst żyły tłumaczenie noty podanej do w. porty spólnie ze strony reprezentantów Francyi i Rosyi w Konstantynopolu.

Lecz już na pierwszy rzut oka rozpoznać może każdy ze sprawami takiego rodzaju lepiej obeznany, że ogłoszony ten dokument niemógł być żadną miarą notą zbiorową. Możemy też zapewnić, że noty tej wcale nie podano. To tylko możnaby jeszcze przypuścić, że ces. poseł francuski wniósł do w. porty zapytania w tym kierunku, i że także i zastępca rosyjski poszedł za tym przykładem. Wnosząc jednak z wiadomej odpowiedzi ministerjum tureckiego, niemają wypadki te żadnego znaczenia dalszego.

Rząd J. M. Sultana uchylił się słusznie od jednostronnego tylko rezolowania tych sporów, i pozostawił je mocarstwu europejskim do wspólnego załatwienia.

Spodziewać się słusznie należy, że tym sposobem przyjdzie do należytego porozumienia, i że przeto traktat pokoju z 30. marca r. b. będzie ściśle dopełniony.

Anglia.

(Głos za odszukaniem Sir John Franklina. — Kontrakt z towarzystwem telegraficznym.)

Londyn, 29. listopada. Porucznik marynarki Bedford Pim, który w towarzystwie jeograficznym zrobił niedawno wniosek, by przedsięwzięto nową ekspedycję do bieguna północnego dla odszukania Sir John Franklina i jego towarzyszy, odpowiada dziś w dzienniku *Times* na ostatnie przymówki tego dziennika i utrzymuje między innymi, że niektórzy z zatraczonych mogą być jeszcze przy życiu. „Niepowinniśmy dopuścić tego — powiada — ażeby dzieci nasze czytały kiedyś w rocznikach ojczyzny, że dwa okręta z 138 ludzi w usługach państwa zginęły na morzu polarnem, że przez 6 lat podejmowano wszelkie starania, by je odszukać, i że dopiero wtedy, gdy prosty przypadek wskazał niewątpliwie okolicę, w której musieli się znajdować, zaniechano już dalszych starań do ich odszukania.“

— Według dziennika *Globe* zawarł angielski rząd z *Atlantic Telegraph Company* traktat, którego główne punkta są następujące: Rząd będzie wspierać swemi okrętami kompanię przy zondowaniu i zakładaniu liny. Będzie płacił stałej kwoty 14.000 funt sztr. rocznie za transport swych depezy, pokąd dywidenda nie dojdzie 6 proc.; wtedy już tylko płacić będzie po 10.000 funt. sztr., rocznie do 25 lat. Jeżeliby liczba depezy urzędowych była tak wielka, iżby depeze obliczone podług zwyczajnej taryfy, kosztowały więcej, niż wynosi powyższa suma, tedy za przewyżkę płacić będzie rząd całkowitą cenę. Rząd angielski ma prawo pierwszeństwa w przesyłce depezy, lecz jeżeli i rząd amerykański podpisze kontrakt, wtedy ta depeza ma pierwszeństwo co wcześniej nadejdzie. Stała cena będzie oznaczona z urzędu i podczas peryodu kontraktu nie może być zmieniona.

Francya.

(Uczta goseenna. — Ugoda pocztowa między Anglią i Francją. — Prośby za ograniczeniem wywozu żywności. — Doniesienia z morza indyjskiego.)

Paryż, 29. listopada. Minister marynarki wyprawił wczoraj wielką ucztę, na której znajdowało się kilku oficerów eskadry rosyjskiej. — Buletyn ustaw ogłasza zawartą na dniu 24. września ugodę pocztową między Anglią i Francją. Komunikacye utrzymywać będą wysyłane regularnie paropływy rządowe, a w razie potrzeby także okręta handlowe. List frankowany z Francyi i Algieru do Anglii kosztuje 40, niefrankowany 80 centymów. Ugoda ta wchodzi z 1. stycznia w moc obowiązującą. — Pan Lamartine ma być niebezpiecznie chory. Pan Disraeli przybył do Paryża.

Z **Nantes** donoszą, że robotnicy z St. Servan wnieśli prośbę do Cesarza, ażeby wywóz masła, słoniny i moszczu został zakaza-

ny, gdyż artykuły te (mianowicie dla znacznego wywozu do Jersey, Guernsey i Anglii) podróżowały już tak dalece, że biedni robotnicy muszą żywić się teraz tylko suchym chlebem.

— *Monitor floty* zawiera listy z morza indyjskiego z 5. sierpnia, zawierające niektóre szczegóły o misji pana Montigny. Listy te zapewniają, że starania pana Montigny u dworu Króla Siamu zostały uwiecznione najpomyślniejszym skutkiem. Ztamtąd udał się p. Montigny do cesarstwa Anamu, gdzie przybył w połowie lipca. — W zatoce Turanu oczekiwał odpowiedzi dworu w Hue. Spodziewano się, że odpowiedź ta będzie pomyślna i że pan Montigny otrzyma pozwolenie przybyć do stolicy Kochinchiny. Jeśli to się potwierdzi — dodaje *Monitor floty* — otworzy Francya najpierwsza całej Europie stosunki handlowe w Anamie.

Holandya.

(Nowa konstytucya zatwierdzona.)

Luxemburg. 1. grudnia Dekret królewski zatwierdza wielkiemu księstwu nowa konstytucya ułożoną podług projektu przedłożonego izbie. Izba jest rozwiązana, kraj spokojny.

Niemce.

(Sprawy Neuenburskie. — Przypadek p. Pfordten.)

— *Korespondencya pruska* zastanawiając się nad pruską mową od tronu, kończy uwagi swoje temi słowy:

„Ostatnie wypadki w Neuenburgu okazały, że zachodząca od roku 1848 sprzeczność między prawami nświęconymi umowami wszechstronnymi i między rzeczywistym stanem rzeczy ubliżała nie tylko godności Prus, lecz że nadto podkopywała pokój Szwajcaryi, a zatem zagrażała pokojowi całej Europy. Rząd królewski pragnąc uchylenia sprzeczności tej w drodze spokojnych negocyacji i uzyskać należyta podstawę w sprawach neuenburskich odwołaniem się do traktatów internacyonalnych, żądał przedewszystkiem uwolnienia tych ludzi, których własne ich sumienie skłoniło do oparcia się rządowi polegającemu na osiągniętej przemocy. To żądanie, poparte tak przez mocarstwa europejskie, jak i przez Niemce, nie zostało jednak uwzględnione, więc przypada teraz na Prusy obowiązek poprzeć praw i godności korony swej użyciem środków usilnych. Przysiąc też należy na chwałę polityki pruskiej, że w postanowieniach swoich nie rzucił się żadną namietnością i że jej chce są widoki samolubne, i że raczej staje w obronie praw niezaprzeczonej, uznanych powtórnie od Niemcy i Europy, a których nadwężenie jest widocznym porwaniem się na świętość traktatów i ciąglem niebezpieczeństwem pokoju powszechnego. Potąd jeszcze otwartą pozostaje droga negocyacji z mocarstwami europejskimi, a król przyrzeka z swej strony powodować się w dalszych swych krokach szczerem i wszechstronnem uwzględnieniem obowiązków swoich i stosunków Europy. Tego jednak nie ścierpi, by oględności tej nadużywano. Oto są słowa Monarchy, które znalazły odgłos w sercu wszystkich zastępców krajowych; taki jest program polityki, jaką cały naród pruski popierać będzie do doświadczonej siłą, poświęceniem się i wiernością.“

Allg. Ztg. ogłasza następującą notę król. pruskiego posła do federacji szwajcarskiej, a mianowicie do naczelnego prezydenta w Bernie, która przy najważniejszym składzie stała się bardzo ważną i ciekawą:

„Podpisany król. pruski poseł przy wysokiej federacji szwajcarskiej przedłożył swemu najwyższemu rządowi natychmiast notę, którą dnia wczorajszego otrzymał w odpowiedź na notę swoją z 1. b. m. od Jego Excelencyi p. prezydenta i radcy rządowego wysokiego Stanu Berny, jako miejsca naczelnego federacji. Zawiadamiając o tem Jego Excelencyę i szanownych członków rady, przychodzi mu oraz powtórzyć jak najwyraźniej te uroczyste w nocie podpisanej z 1. b. m. zawierające się zastrzeżenie praw J. M. Króla pruskiego jako księcia neuenburskiego, gwarantowanych ustawami krajowemi kantonu i księstwa neuenburskiego, tudzież całej federacji szwajcarskiej, a w szczególności założyć protest przeciw wszelkiemu z prawami temi sprzecznemu wykładowi dokumentu wcielenia z 19. maja 1815. Z przyczyny wypadków, jakie zaszły już po przesłaniu wspomnianej z 1. b. m. noty, i które zmusiły podpisanego do opuszczenia Neuenburga aż do czasu dalszego, odwołuje się tenże do odezwy przesłanej wczoraj i dziś komisarzom federacyjnym tutaj zgromadzonym. Dalszych rozkazów króla, swego najmiłosiwszego Pana oczekiwać będzie podpisany w Bazylei, a przy sposobności niniejszej ma zaszczyt złożyć Jego Excelencyi wyraz wysokiego poważania swego.

Neuenburg, 3. marca 1848.

R. Sydow.“

Gazeta wspomniona przytacza także i inny dokument dawniejszy. Rada państwa w Neuenburgu, która roku 1848 nie mogła już dłużej pełnić obowiązków swoich — a od czego wstrzymała ją postępowanie władz federacyjnych bez żadnego wprzód głosowania mieszkańców neuenburskich — uprasza J. M. Króla i władcy krajowego o dymisyę. Otrzymała ją też w następującym reskrypcie królewskim:

„Mieszkańce Neuenburga!

Mocno mnie zasmuciły wypadki, jakie się w kraju waszym wydarzyły, lecz ze wzruszeniem powziąłem wiadomość o szlachetnej stałości charakteru tych wszystkich, którzy przysięgi swej święcie dochowali. Oświadczam szacunek mój tym mężom szczerym, których wierności nie zachwiać nie mogło, i którzy wskazali Europie piękny przykład dotrzymania przysięgi i cnót obywatelskich.

Było to jedynem i usilnem staraniem mojem, jak niemniej i królewskich poprzedników moich, by uszczęśliwić kraj wasz, którego losy Opatrzność w ręce moje złożyła. Sprzyjam szczerze ludowi neuenburskiemu, lecz terażniejsze stosunki europejskie niedozwalają mi w tej chwili udowodnić tej życzliwości, z jaką jestem dla tego kraju. Przysięgi, jakie łączą ze mną wiernych poddanych moich, niedozwołyły im brać udziału w sprawach ojczyźtych pod zwierzchnością, której za prawą uważać nie mogą. To postanowienie jest chlubnym dowodem wierności, której mnie dochowują. Pochwalam więc zupełnie ich postępowanie. Ztemwszystkiem jednak uważam za rzecz potrzebną tak dla widoków ich kraju jak i ich własnych, upoważnić ich pismem niniejszem, by tylko na własne swę stanowisko i na dobro kraju zważali, a to bez względu na związki, jakie między mną a nimi zachodzą. Tylko życzliwość moja dla Neuenburga i dla mieszkańców jego skłania mnie do tego oświadczenia. Mianować będę komisarzów i upoważnię ich osobnemi instrukcyami, by się przyłożyli czynnie do tego wszystkiego, eokolwiek tylko może przyczynić się do dobra i pomyślności kraju, którego losy szczerze mnie obchodzą.

Poczdnam, 5. kwietnia 1848.

Fryderyk Wilhelm.“

Z *Mnichowa* donoszą z 27. listopada przypadek prezydentowi ministrów p. Pfordten. Pośliznął się wracając z ministerjum i złamał ramię lewe. Spodziewają się, że kuracya pójdzie pomyślnie, bo noc pierwsza po tym wypadku przepędził p. Pfordten spokojnie i bez bólu wielkiego.

Królestwo Polskie.

(Przejazd posła hiszpańskiego. — Ambasador turecki odjechał.)

Warszawa, 30. listopada. *Gazeta Warszawska* donosi: Książę d' Osuna, grand hiszpański, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister hiszpański przy dworze cesarsko-rosyjskim, przybył z Paryża do Warszawy. Jego Excelencya wraz z całym orszakiem poselskim zajął rezydencyę w pałacu zwanym Myśliwice w Łazienkach królewskich. — Ambasador Porty ottomańskiej przy dworze cesarsko-rosyjskim Mechemet-Basza wraz z całym orszakiem odjechał do Konstantynopola.

Rosya.

(Zniesienie kolonii wojskowych i kompanii karnych.)

Cesarz rosyjski nakazał znieść wojskowe kolonie i karne kompanie przy marynarce. O tym ukazie tak piszą: Za Cesarza Aleksandra I. powzięto myśl Arakcejewowa założyć w Rosyi kolonie wojskowe, zajmujące się uprawą roli. Nikt nie przewidywał, jakie przeciwieństwa ten instytut wywoła. Instytut ten istnieje już 40 lat, w tymto czasie wszechyane między temi kolonistami buntury przekonały rząd o niedogodnościach. Buntury te wznowiały się najszczęśliwiej w guberniach Nowgorodzkiej i Starej Russie. Jest to w samej rzeczy trudno, ażeby rolnik po wojskowemu był rządzony, i żeby prócz robót wiejskich wypełniał wszystkie obowiązki żołnierza, i na odwrót, ażeby żołnierz odpowiadał wszelkim wymaganiom swego powołania, i prócz tego orał plugiem skibę i wykonywał uciążliwe roboty ziemne. Tak przykre położenie przywodziło często tych nieszczęśliwych do rozpacz. Otoż Cesarz zniósł teraz te kolonie wojskowe, a mieszkańce ich zostają włóscianami i jako włóścianie koronni przechodzą pod administracyę ministerstwa apaużów. — Drugie rozporządzenie, zniesienie karnych kompanii przy marynarce, jest aktem postawienia na równi żołnierzy marynarki z żołnierzami innych armii. Dotychczas było w Rosyi trzy rodzaje kompanii karnych; dla wojsk liniowych, stanu cywilnego i marynarki. Wcielano do nich takich ludzi, którzy popełnili większe lub mniejsze przestępstwo, albo też zamierzali popełnić ciężką zbrodnię. Obie kategorie kar cywilnych i wojskowych odpowiadają karom domów poprawy w innych krajach; aresztanci zaś marynarki stali na równi z aresztantami na galerach we Francyi. Nazwa była inna, ale rzeczywistość ta sama. Aresztanci marynarki mieli taką samą egzystencyę, tę samą robotę, i dźmawali tego samego obejścia. Nie było więc równości za jedno i to samo przestępstwo u żołnierza liniowego i marynarki. Przez zniesienie karnych kompanii przy marynarce nastąpiło postawienie na równi.

Grecya.

(Uroczystości za powrotem króla. — Przyjęcie ambasadorów austriackiego i tureckiego u Króla. — Memorandum ministra spraw zagranicznych.)

Wiadomości z **Aten** są z 22go listopada. O przyjęciu Jego Mości Króla ze strony ludności dodają, że wieczorem, gdy miasto było wspaniale oświetlone, witano Króla i Królowę, przejeżdżających ulicami w otwartym powozie wszędzie najhuczniejszymi okrzykami radości, które towarzyszyły im aż do króla. pałacu. Ministrowie i król. bawarski poseł składali królowi życzenia swoje w pałacu.

Nazajutrz dziękował p. Rougabis, minister król. domu i spraw zewnętrznych ambasadorom Anglii i Francyi za przyjęcie, jakie przygotowały Królowi angielskie i francuskie wojska. Ponieważ ambasadora angielskiego nie było w domu, dał się w kilka godzin potem jeden z wyższych urzędników do hotelu angielskiego, by wyrazić panu Wyse podziękowanie rządu, przem odjechał natychmiast z ambasady angielskiej kuryer do Londynu.

Tego samego dnia w poniedziałek przyjmował Jego Mość Król na uroczystej audyencyi e. k. austriackiego ambasadora barona Brenner-Melsach, który miał zaszczyt dręczyć swe listy wierzy-

telne: nazajutrz po nim dostąpił tego zaszczytu ambasador wysokiej Porii. Na cześć każdego z tych ambasadorów będzie uczta u dworu.

Później przyjmował Król korpus dyplomatyczny. Pan Wyse, ambasador Anglii, przemawiał jako senior w imieniu swoich kolegów. Po korpusie dyplomatycznym przyjmował Król jeneralnych konsulów i konsulów tych państw, które nie mają reprezentantów politycznych.

— Rozboje zaczynają od niejakiego czasu wzmagać się znowu w Grecyi.

Gazeta Wiedeńska z dnia 2. grudnia donosi: Jego Mość Król Grecyi przyjmował w Atenach dnia 17. listopada w uroczystej audyencji c. k. austriackiego nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra barona Brenner-Felsach, który wręczając swe listy wierzytelne miał następującą przemowę do króla:

„Sire! Dostojny mój Monarcha zawierzytelniając mnie przy dworze Waszej królewskiej Mości z wyższą rangą aniżeli mego poprzednika, chciał Waszej królewskiej Mości Swemu dostojnemu kuzynowi dać nowy dowód Swego wysokiego poważania i przyjaźni, tudzież okazać, jak ważną w Jego oczach jest reprezentacja Jego w Grecyi. Poczytując sobie za szczęście służyć za organ tych uczuć dworu cesarskiego, obowiązkiem moim będzie działać w tym samym duchu w osobistych stosunkach moich z Waszą królewską Mością. Mam zaszczyt wręczyć Waszej królewskiej Mości pisma odwołujące barona Waltera i moje listy wierzytelne.“

Jego Mość Król odpowiedział:

„Ranga, którą Jego Mość Cesarz Austrii, Mój wielce ukochany kuzyn, raczył nadać Swojemu nowemu reprezentantowi przy Moim dworze, jest rzeczywiście nowym dowodem Jego przyjacielskiego sposobu myślenia względem Mnie, i uczuć, z jakimi Jego Cesarska Mość przy każdej sposobności względem Mnie postępować raczył. Wybór cesarski, jaki padł na pana Mości baronie, tem Mi jest miłszy, gdyż mam już przyjemność znać pana i miałem sposobność ocenić pańskie zasługi.“ Nazajutrz miał ambasador turecki Halil Basza zaszczyt wręczyć swe listy wierzytelne, i przytem przemówił do Króla w te słowa:

„Sire! Jego Mość Sultan mój dostojny Monarcha przejęty szczerem życzeniem utrzymywać nadal bez przerwy stosunki przyjaźni i dobrego sąsiedztwa istniejące między obydwoma narodami, raczył mi poruczyć zaszczyt reprezentacji Swego rządu przy dworze Waszej królewskiej Mości moje listy wierzytelne. Oprócz tego mam zlecenie powtórzyć Waszej królewskiej Mości formalne zapewnienie szczerzej i stalej przyjaźni Jego Mości Sultana ku osobie Waszej królewskiej Mości. Niemam słów, by wyrazić Waszej królewskiej Mości, jak wysoko cenię zaszczyt, który mi się dostał w udziale; za najwyższe szczęście poczytam sobie, gdy zdołam w pełnieniu mojej misji zasłużyć sobie na życzliwość i szacunek Waszej królewskiej Mości.“

Król na to odpowiedział:

„Umiem cenić zapewnienie uczuć przyjaźni, któreś Mi pan wyraził z polecenia Jego Mości Sultana w Jego imieniu. Temi samymi uczuciami przejęty jestem ku osobie pańskiego dostojnego Monarchy, i pragnę usilnie utrzymania stosunków przyjaźni i dobrego sąsiedztwa między obydwoma państwami. Rząd mój wszelkich dolożył starań, by cel ten osiągnąć. Bardzo Mi przyjemnie, że Jego Mość Sultan pana wybrał reprezentantem Swego rządu przy Moim dworze.“

Grecki minister spraw zagranicznych przesłał ambasadorowi greckiemu przy dworze angielskim memorandum o stosunkach Grecyi z poleceniem, żeby ten dokument zakomunikował rządowi angielskiemu. W tem memorandum oświadcza minister grecki, że rząd jego zamysła zmienić regulamin poboru stałych podatków i zmieścić cła wywozowe. Dochody publiczne zmniejszone znacznie wewnątrzni zamieszkami od roku 1840. zaczynają się znowu powiększać. Teraz jednak wynosi cały dochód tylko 18 milionów drachmów; ta suma ledwie wystarcza na pokrycie wydatków państwa, a przeto niemożna być użytą na spłacenie części długu publicznego. Co do długu państwa, dowodzi minister dalej, że Grecya nie sama otrzymała 69 milionów franków, gdyż mając do wypłacenia indemnizacji Turcyi i za wojska bawarskie i administracji, kraj tylko małą część zaciągniętego długu mógł obrócić na własny użytek. Minister uznaje prawa rządów zagranicznych, przyrzeka zaprowadzenie reform, ale żąda na to czasu. „Mocarstwa“ — powiada minister w swem memorandum — „raczą w życzliwej swej pieczołowitości zdecydować, jak daleko sięgać mają koncesye potrzebne do utrzymania egzystencji państwa greckiego i do ułatwienia rozwoju pomyślności krajowej.“

Co do wojskowej okupacji kraju oświadcza minister w swem memorandum, że wszystkie stronnictwa Grecyi obecnie przyjęte są jednym uczuciem narodowym, że wzburzenie umysłów z r. 1854 ustało, a natomiast panuje szczerą chęć przyczynienia się do pomyślności kraju za pomocą pokoju, przemysłu i handlu.

„Grecya wie bardzo dobrze, — tak wyraża się pomieniony dokument — czego się Europa po niej spodziewa; uznaje że terazniejsza jej pomyślność równie jak dalsze nadzieje zależą od jej roztropności i umiarkowania. Publiczny duch Grecyi nie już w sobie niezawiera, cohy obudzać mogło niedowierzanie mocarstw; miłość i modlitwy całego narodu otaczają tron Króla. Grecya pokłada przeto swe zaufanie w mocarstwach; te niemogą nic lepszego uczy-

nić jak wzmacniać powagę królewską i dozwolić jej pracować dla dobra powszechnego.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 2. grudnia. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Leopold przybył do Wenecyi.

Werona, 2. grudnia. Gazeta urzędowa donosi, że kolej żelazna z Lublany do Adelsbergu otwarta będzie równocześnie z otwarciem kolei do Tryestu. Na budowę kolei z Bergamo do Cassano uzyskano już pozwolenie cesarskie.

Tryest, 3. grudnia. Angielska fregata parowa „Conflict“, która tu przybyła z Antivari, odplynęła do Wenecyi.

Paryż, 2. grudnia. Dziennik *Assemblée nationale* podaje pogłoskę, że w miasteczku Sefala w Sycylii zaszły niepokoje. Ta wieść nie wywarła wpływu na tutejsze kursa.

Paryż, 3. grudnia. Wczoraj wieczór renta 3proc. 70. 30. *Patrie* zbija wiadomość o nastąpić mającej abdykacji Króla Duńskiego. Ani *Monitor* ani inne dzienniki oprócz *Assemblée nationale* nie donoszą nic o niemiarynych niepokojach w Sycylii. Depesza z **Turyngu** donosi o aresztacji kilku osób w Palermo. Blizszej wiadomości o tem nie ma.

London, 1. grudnia. Dzisiejszy *Morning Post* oświadcza, że Anglia może zezwolić na powtórne otwarcie konferencji paryskich, gdyż kongres ten niemiałby mocy zmienić w czemkolwiek traktatu pokoju.

Kopenhaga, 2. grudnia. Król ułaskawił zupełnie 19 byłych oficerów duńskich, którzy w r. 1848. wstąpili w służbę szlezwińską i pozwolił im powrócić do kraju.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 5. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za półkierzec pszenicy (80 funt. więd.) 4r.30k.; żyta (75 1/2 f.) 2r.39k.; jęczmienia (60 f.) 1r.48k.; owsa (46 f.) 1r.23k.; hreczki 2r.24k.; grochu 3r.; fasoli 2r.57k.; kartofli 1r.25k.; — więd. cełnar siana kosztował 56k.; słomy paszniczej 43k.; podściółki 36k.; — sag drzewa bukowego sprzedawano po 10r.30k., dębowego po 8r., sosnowego po 8r. 24kr. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 5. grudnia.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	49	4	52
Dukat cesarski „ „	4	52	4	56
Półimperyal zł. rosyjski „ „	8	26	8	30
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	38	1	39
Talar pruski „ „	1	32 1/2	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	12	1	13
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	80	27	81	—
Galic. listy obligacye indemnizacyjne } kuponów	75	45	76	21
5% Pożyczka narodowa }	83	8	83	45

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 2. grudnia.		w przecięciu
Obligacye długu państwa 5%	za sto 83 83 1/8 1/4	83 1/8
detto pożyczki narod. 5%	84 1/4 5/8	84 3/8
detto z r. 1851 serya. B. 5%	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—
Obligacye długu państwa 4 1/2%	72 1/2	72 1/2
detto 4%	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—
detto 3%	—	—
detto 2 1/2%	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 5%	—	—
detto 5%	—	—
detto 5%	110 1/2 1/4 110	110 1/4
Obl. więd. miejskiego banku 2 1/2%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—
Obl. indemn. Niz. Austr. 5%	—	—
detto galicyjskie i węgierskie 5%	77 77 1/4 3/8	77 1/4
detto krajów koron. 5%	83 3/4	83 3/4
Akeye bankowe 1080 1076	1077	1077
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. —	—	—
Akeye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 337 334 335	336	336
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 2540	2540	2540
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. —	—	—
Akeye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr. —	—	—
Ake. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr. —	—	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. —	—	—
Akeye austr. Lloyda w Tryescie na 500 złr. —	—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. —	—	—
Renty Como —	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 2. grudnia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych —	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. } 106 5/8 1/2	106 1/2	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. 105 105 7/8 105 l.	105	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. —	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. 78 1/8	78 1/8	2 m.
Lipsk za 100 talarów —	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. 105 1/2	105 1/2	2 m.
London za 1 funt. sztrl. 10—17 16	10—16 1/2	3 m.
Lyon za 300 franków —	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. 105 104 1/2 3/4 l.	104 3/4	2 m.
Marsylia za 300 franków 122 3/8	122 3/8	2 m.

	za sto	w przecięciu
Paryż za 300 franków	122 $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	122 $\frac{1}{2}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Paa	265	265 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarские dukaty	9 $\frac{3}{8}$	9 $\frac{3}{8}$ Agio.
Dukaty al marco	9	9 Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. grudnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 $\frac{1}{8}$ —84 $\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90. — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 — 94 $\frac{1}{2}$. Obligacje długu państwa 5% 82 $\frac{3}{8}$ —82 $\frac{7}{8}$, delto 4 $\frac{1}{2}$ % 72—72 $\frac{1}{8}$, delto 4% 64 $\frac{3}{8}$ —64 $\frac{7}{8}$, delto 3% 50 $\frac{1}{8}$ —50 $\frac{1}{2}$. delto 2 $\frac{1}{2}$ % 41 $\frac{1}{8}$ —41 $\frac{3}{8}$, delto 1% 16 $\frac{1}{8}$ —16 $\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 94 ——. Delto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 ——. Delto Peszt. 4% 94 ——. Delto Medyol. 4% 93 ——. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 87 $\frac{1}{2}$ —88. Galic. i węgier. 5% 77—77 $\frac{1}{4}$. Delto innych krajów koron 83 $\frac{1}{8}$ —84. Obl. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 265 — 266. Delto z r. 1839 127 $\frac{1}{8}$ —127 $\frac{3}{8}$. Delto z r. 1854 110 $\frac{1}{8}$ — 110 $\frac{3}{8}$. Renty Como 13 $\frac{3}{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 79 — 80. Póln. Oblig. Prior. 5% 83 $\frac{1}{2}$ — 84. Glognickie 5% 79 — 80. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 83 $\frac{1}{2}$ —84. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 89—90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 116—117. Akcyi bank. narodowego 1072 — 1074. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 333—333 $\frac{1}{4}$. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 118 $\frac{1}{8}$ —118 $\frac{1}{2}$. Delto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 256 — 258. Delto póln. kolei 253—253 $\frac{1}{4}$. Delto tow. kol. żel. za 500 frank. 342 — 342 $\frac{1}{2}$. Delto tow. żegl. parowej 574 — 575. Delto 13. wydania 570 — 572. Delto Lloyd 422 — 425. Peszt. mostu łańcuch. 78 — 79. Akcyje młyna parowego wiedz. 74 — 76. Delto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 24 — 25. Delto 2. wydania 40 — 41. Esterhazy losy 40 zlr. 73 $\frac{1}{2}$ —73 $\frac{3}{4}$. Windischgrätz losy 22 $\frac{1}{8}$ —22 $\frac{3}{8}$. Waldsteina losy 25 $\frac{1}{8}$ —25 $\frac{1}{4}$. Keglevicha losy 11 $\frac{1}{8}$ —11 $\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy 39 — 39 $\frac{1}{2}$. St. Genois 39—39 $\frac{1}{2}$. Palfego losy 37—37 $\frac{1}{4}$. Clarego 37 $\frac{1}{8}$ — 37 $\frac{1}{2}$.

Amsterdam 2 m. 88 $\frac{1}{2}$. — Augsburg Uso 106 $\frac{1}{2}$. — Bukareszt 31 T. 265 ——. — Konstantynopol 31 T. 460—. — Frankfurt 3 m. 104 $\frac{7}{8}$. — Hamburg 2 m. 78 $\frac{1}{8}$. — Liwurna 2 m. 105 $\frac{1}{8}$ l. — Londyn 3 m. 10.16 $\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. 104 $\frac{1}{2}$. — Paryż 2 m. 122 $\frac{1}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 9 — 9 $\frac{1}{2}$. — Napoleondor 8 11 — 8 11 $\frac{1}{8}$. Angielskie Sover. 10 23. — 10 24. Imperyal Ros. 8 26 — 8 28.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. grudnia.

Oblig. długu państwa 5% 82 $\frac{3}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ —; 4% 64 $\frac{3}{8}$; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. 268; z r. 1839 127 $\frac{1}{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1060. Akcyje kolei póln. 2532 $\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 574 $\frac{1}{2}$. Lloyd 422 $\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskompowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 106 $\frac{5}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 105 2 m. Hamburg 78 $\frac{1}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 16 $\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan 104 $\frac{1}{8}$. Marsylia 122 $\frac{1}{8}$. Paryż 122 $\frac{1}{2}$. Bukareszt 264. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 8 $\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76 $\frac{1}{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 110 $\frac{1}{8}$. Pożyczka narodowa 84 $\frac{3}{8}$. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 340 fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 329 $\frac{1}{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 207.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. grudnia.

Hr. Potocki Adam, z Krakowa. — PP. Jego Excel. Baraniecki Łukasz, rz. kat. arcybiskup i Mniszek Władysław, z Przemyśla. — Jakubowicz Józef,

z Kurzan. — Doliniński Sew., z Dolinian. — Albiński Franc., z Kołędzian. — Młocki Franc., z Rawy. — Domaradzki Wład., z Złoczowa. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Udrycki Adolf, z Choronowa. — Oczesalski Stefan, z Hrusiatycz. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Hohendorf Eust., z Bara.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. grudnia.

Książę Radziwiłł do Bartatowa. — Jego Excelencya hr. Schlick, c. k. generał kawalery, do Dembicy. — Hr. Kalinowski Władysław, do Bakowca. — PP. Lunda Edward do Siedlisk. — Głowacki Fortunat, do Dembicy. — Łączynski Hipolit, do Liska. — Stecher-Sebenetz Teodor, c. k. sekretarz nam., do Żółkwi. — Aleksa Jan, c. k. przełożony pow., do Złoczowa. — Skarzyński Wład., do Suszycy. — Pinczak Józef, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 4. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.06	— 10.2°	100.0	zachodni	st. mgła
2. god. popoł.	326.53	— 8.2°	90 3	"	" pogoda
10. god. wiecz.	327.97	— 12.0°	93 6	"	"

TEATR.

Dziś: Występ gościnny wiedeńskiego towarzystwa tancerzy narodowych pod dyrekcją pana Józefa Schier. Przytem opera:

„Robert der Teufel.“

Jutro: komedia niem: „Unverhofft.“

W poniedziałek: przedstawienie polskie: „Bliźnięta.“

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 9go grudnia: Licytacja starych niepotrzebnych aktów w Samborze.

Dnia 10. grudnia: Licytacja na dostawę papieru do c. k. administracji fabryki tytoniu w Winnikach. — Licytacja na dostawę materyału do utrzymania gościńca w Tarnopolu. — Sprzedaż wszelkiego niepotrzebnego papieru w Winnikach. — Licytacja na dostawę papieru do c. k. krajowej dyrekcji finansów w Krakowie.

Dnia 11. grudnia: Relicytacja dwóch trzecich części realności nr. 173 $\frac{1}{2}$ w Stanisławowie.

Dnia 15. grudnia: Licytacja realności nr. 24 w Niemirowie.

Dnia 18. grudnia: Licytacja dóbr Szwałkowce w Tarnopolu.

Dnia 19. grudnia: Licytacja sumy wekslowej 12.000 zlr. m. k. intabulowanej na dobrach Wiśniowa we Lwowie. — Licytacja dóbr Pawłów w Złoczowie. — Licytacja realności nr. 498 $\frac{3}{4}$ we Lwowie.

Dnia 22. grudnia: Licytacja na przyrządzenie areztów przy trembo-welskim c. k. urzędzie powiatowym w Tarnopolu. — Licytacja realności nr. 128 w Sądowej Wiszni.

Dnia 30. grudnia: Relicytacja połowy realności nr. 33 w Samborze.

KRONIKA.

Dyrekcya towarzystwa do wykształcenia muzyki w Galicji wydała następujące zaproszenie:

Dyrekcya towarzystwa do wykształcenia muzyki w Galicji, ma zaszczyt zaprosić uprzejmie P. T. pp. członków towarzystwa, oraz innych miłośników muzyki na szereg dwunastu **wieczorów muzykarno-deklamacyjnych**, które się w salonie towarzystwa w ciągu bieżącej zimy co środy odbywać będą.

Salonowe produkcye, szczególnie kwartety smyczkowe, trya i sztuki na większą liczbę wykonujących aż do oktetu, kompozycye na fortepian i sola na inne instrumenta, pieśni, duety i chóry na głosy wykonywane tam będą; zaś większe sztuki orkiestrowe już dla szczupłości miejsca wylączone być muszą. Omyślono także deklamacye w języku polskim i niemieckim.

Artystyczny komitet towarzystwa zajmie się urządzeniem na każdy wieczór programu, który się w ogóle z sześciu do ośmiu sztuk muzycznych i jednej deklamacji składać będzie, nie licząc w to dodatków, po których słuchacze uprzejmienia wieczoru spodziewać się mogą.

Z uprzejmą gotowością przyrzekło już wielu talentami odznaczających się znakomitości swe artystyczne współdziałanie, a dyrekcya już teraz dysponuje programem wybornym i obfitym.

Subskrypcyę przyjmuje się tylko na cały szereg koncertów, która zawsze na pewne opiewać ma nazwisko.

Członkowie towarzystwa otrzymają bilety rodzinne ważne na trzy osoby, za cenę subskrypcyjną 9 zlr.; zaś bilety abonamentowe na jedną osobę za 4 zlr. Taż sama cena przeznaczona jest dla wszystkich c. k. oficerów i ich rodzin, z przyczyną, że przy niestaniu w ogóle zamieszkanu tychże we Lwowie nie można wymagać, aby jako stali członkowie do towarzystwa przystąpili.

Bilety dla pojedynczych członków wykonujących wydawane będą po cenie 3 zlr.

Miłośniki muzyki nie będący członkami towarzystwa abonują na bilety rodzinne kwotą 15 zlr., na bilety abonamentowe dla jednej osoby kwotą 10 zlr.

Przedpłatę przyjmuje się tylko w kancelaryi towarzystwa (w pałacu Potockich) i w księgarni pana Karola Wilda, gdzie się też zarazem bilety odbierają.

Pierwsza zabawa wieczerna odbędzie się we środę dnia 10. grudnia wieczór o godzinie 7mej.

— „Czas“ donosi pod d. 1. grudnia z Krakowa: Od kilku dni prawie nieustannie śnieg mocno prószy. Wszystkie drogi zasypane, komunikacya, jeżeli nie wszędzie zupełnie przerwana, to przynajmniej znacznie utrudniona a tem samem spóźniona. Poczty nietylko wozowe ale także i kolejowe o 12 do 24 godzin później nas dochodzą. Ostatnie dni listopada niezwykłym także o tym czasie odznaczyły się mrozem, zima przeto tegoroczna do nader wczesnych policzyć się może.

— Na kolei weneckiej wydarzył się szczególny przypadek: Sama maszyna bez przewodnika pędziła torem kolei do Mestre i byłoby pewnie przyszło do wielkiego nieszczęścia, ale strażnik drogowy, Domenico Ramio zachował. Przytomny i odważny, wskoczył na maszynę, i chociaż z niebezpieczeństwem życia powściągnął i zatrzymał ją w porę. Dostał w nagrodę 200 lirów a ci co przewinili, potracili służbę.

Dodatek tygodniowy

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Rocznik administracji w okręgu namiestnictwa lwowskiego z roku 1856.

Tabela VIII. Zakłady dobroczynności z wyszczególnieniem:

a) Zakładów pod bezpośrednią administracją rządową;

b) Zakładów pod opieką rządową a zarządem prywatnym, z wylczeniem wszystkich zakładów dobroczynnych we Lwowie.

2. Obrót handlu krajowego; wykaz przywozu do kraju i wywozu za granicę w lipcu 1856.

3. Żupy solne w Galicji i na Bukowinie. Wykaz ile produkowano i ile przedano soli w sierpniu 1856 z zestawieniem produkcyi i sprzedaży w sierpniu 1855.

4. Dokument z roku 1572. Szade. Król Zygmunt August daje Sebastyanowi Broniowskiemu wieś Szade dożywociem.